



Sygn. akt I CSK 682/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa L. B.
przeciwko E. S.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt VI ACa 296/13,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

L. B. domagała się zobowiązania E. S. do opublikowania w G. oświadczeń wskazanych w pozwie w związku z artykułami ogłoszonymi w tym dzienniku w dniach 20 grudnia 2006 r., 21 grudnia 2006 r., 22 grudnia 2006 r., 23-26 grudnia 2006 r., 29 grudnia 2006 r. i 6 marca 2006 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. zobowiązał E. S. do opublikowania w G. oświadczeń o treści opisanej w pkt 1 sentencji wyroku lit. a-e, w pozostałej części oddalił powództwo (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 3 i 4).

Sąd Okręgowy ustalił, że L. B. od 1995 r. prowadziła wspólnie z M. C. kancelarię prawną i specjalizuje się m.in. w prawie wekslowym. Powódka jest autorką opinii prawnej z dnia 31 sierpnia 2002 r. związanej z wydaniem weksli *in blanco* z deklaracjami wekslowymi podpisanymi przez prokurenta P. B.. W tej sprawie toczyło się postępowanie prokuratorskie w związku z podejrzeniami o podrobienie weksli. E. S., przygotowując materiał dotyczący L. B., ówczesnie wybranej przez Sejm do Trybunału Konstytucyjnego, kontaktowała się w tej sprawie z prokuratorem, który prowadził śledztwo w sprawie weksli. Po uzyskaniu telefonicznych informacji od prokuratora stwierdziła w artykule w G. z dnia 22 grudnia 2006 r. zatytułowanym „N.”, że L. B. poświadczyla wiarygodność sfałszowanego weksla wystawionego przez P. B.. W wydaniu G. z 23-26 grudnia 2006 r. w artykule p.t. „T.” wskazała, że L. B. poświadczyla wiarygodność wystawionego przez P. B. weksla, który prokuratura uznała za sfałszowany. W artykule w G. z dnia 29 grudnia 2006 r. p.t. „O.” E. S. stwierdziła, że powódka poświadczyla prawdziwość weksla, który warszawska prokuratura uważa za sfałszowany.

W wydaniu G. z dnia 6 marca 2007 r. E. S. w artykule zatytułowanym „ T.” podała, że L. B. razem ze swoim współnikiem z kancelarii adwokackiej, europosem [...] M. C., wymyśliła słynne weksle [...], które uratowały tę partię przed masową migracją posłów do [...]1. Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 5 stycznia 2007 r. Marszałek Sejmu M. J. złożył wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej działalności partii politycznej [...] Rzeczypospolitej

Polskiej. Zawiadomienie miało związek z oświadczeniem A. L., iż posłowie [...] przed wyborami w 2005 r. podpisali weksle, które partia zamierza skierować do egzekucji w przypadku opuszczenia przez nich partii. Partię [...] w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym reprezentował M. C, z kancelarii „C.”, a na zlecenie partii wydał opinie prawne o umowie wekslowej i zastosowaniu weksli w kampanii wyborczej. Osobą zajmującą się sprawą weksli w [...] był J. M.. Władze [...] konsultowały kwestię weksli również z mecenasem D.. Podczas konsultacji nikt w obecności J. M. nie powoływał się na L. B., a on sam poznał ją dopiero po przedstawieniu jej kandydatury do Trybunału Konstytucyjnego.

Według dalszych ustaleń Sądu Okręgowego, powódka, sprawując funkcję syndyka masy upadłości, w dniu 30 stycznia 2004 r. zawarła umowę zlecenia z M. C.. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 21 stycznia 2005 r. została upomniana z tytułu zaniedbywania obowiązków syndyka masy upadłości oraz wątpliwości co do bezstronności i gospodarności syndyka. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy w W. odwołał powódkę z funkcji syndyka masy upadłości, wskazując, że L. B. naruszyła przepisy prawa upadłościowego nie wykonując zarządzenia sędziego komisarza zobowiązującego ją do rozwiązania wszystkich umów o zastępstwo procesowe z M. C. i wprowadzając sądy w błąd. W dniu 20 grudnia 2006 r. w G. ukazał się artykuł pozwanej, według którego sędzia komisarz zarzuca powódce, iż nadal zatrudnia swojego wspólnika C.. Autorka podała również, że powódka jako syndyk namawiała wierzycieli firm, których upadłość przeprowadzała, do wynajmowania prawników swojej kancelarii.

W dniu 13 marca 2007 r. L. B. zrezygnowała z funkcji sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Ostatnim artykułem pozwanej o L. B. był artykuł „O.” z dnia 13 marca 2007 r.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione na podstawie art. 23 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c., gdyż niektóre z publikacji naruszyły dobre imię powódki, wykraczając poza dopuszczalne w debacie publicznej granice wolności słowa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nieprawdziwa była informacja podana w artykule z dnia 20 grudnia 2006 r., że powódka nadal zatrudnia swojego wspólnika M.C.. Sąd Okręgowy uznał, że również zarzuty sformułowane

w publikacjach w wydaniach „G.” z dni 22, 23-26 i 29 grudnia 2006 r., dotyczące poświadczenia przez powódkę wiarygodności sfalszowanego weksla wystawionego przez P.B., są bezprawne i godzące w reputację zawodową powódki i jej wiarygodność jako prawnika i sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Pozwana, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazała jedynie na opinię prawną powódki, która nie odnosiła się do prawdziwości czy też wiarygodności weksla. Opinia dotyczyła zagadnienia prawnego, a nie tego, czy weksle są prawdziwe, czy sfalszowane. Pozwana podniosła, iż informacje o poświadczeniu przez powódkę prawdziwości weksla uzyskała od prokuratora prowadzącego postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy wskazał jednak, że przesłuchany w charakterze świadka prokurator zeznał, iż w rozmowie z pozwaną prawdopodobnie nie użył sformułowania poświadczenie, ale nie może wykluczyć, że nie użył tego słowa w potocznym rozumieniu. Nawet jednak gdyby uznać, iż to prokurator przekazał pozwanej informacje o poświadczeniu prawdziwości weksla przez powódkę, to nie wyłączałoby to, zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 24 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie wykazała, że zachowała szczególną staranność i rzetelność, gdyż oparła się jedynie na rozmowie telefonicznej z prokuratorem i nie próbowała zweryfikować tej wypowiedzi oraz nie dołożyła należytych starań w uzyskaniu stanowiska powódki.

Sąd Okręgowy uznał za nieprawdziwy i naruszający dobra osobiste powódki zarzut, że L. B. opracowała ze współnikiem z kancelarii adwokackiej, europosem [...] M. C., koncepcję weksli [...], które, jak wskazano w treści publikacji, uratowały tę partię przed masową emigracją posłów do [...]1. Okoliczność ta nie wynika bowiem z materiału dowodowego zebranego w sprawie. Przesłuchiwany jako świadek w sprawie karnej A. L. zeznał, iż sprawą weksli [...] zajmował się J. M. i to on ma w partii największą wiedzę na ten temat. Z kolei J. M. wymienił innych prawników, mecenasów C. i D., którzy pracowali nad kwestią weksli, a co do L. B. zeznał, iż w czasie rozmów na temat weksli nie padło jej nazwisko, a ją samą poznał dopiero przed zgłoszeniem jej kandydatury na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Pozwana nie przedstawiła zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, żadnych dowodów pozwalających na przypisanie jej związku z opracowaniem koncepcji weksli [...]. W ocenie Sądu Okręgowego sam fakt, że jej

wspólnikiem w kancelarii był M. C., który pracował nad tą koncepcją, jest niewystarczający, aby również powódce przypisać jej autorstwo.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że przyczyną odwołania L. B. z funkcji syndyka było niedopełnienie przez nią obowiązków, więc informacje podane przez pozwaną były prawdziwe. Uznał też za bezzasadne żądanie zakazu rozpowszechniania przez pozwaną jej twierdzeń w przyszłości oraz roszczenie o zadośćuczynienie.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego w części uwzględniającej powództwo.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 18 października 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1a w ten sposób, że powództwo oddalił i w pkt 3 w ten sposób, że kwotę 600 zł obniżył do kwoty 300 zł, w pozostałym zakresie oddalił apelację oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 110 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację w części odnoszącej się do pkt 1a zaskarżonego wyroku, to jest nakazania pozwanej przeproszenia za publikację, że L. B. po wypowiedzeniu umowy M. C. na zastępstwo procesowe w sprawie sądowej przeciwko Bank S.A. w dniu 25 lipca 2006 r. nadal zatrudniała go oraz jako syndyk namawiała wierzycieli pomiotów, których przeprowadzała upadłość, do wynajmowania prawników swojej kancelarii. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, ocenę materiału dowodowego i ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Co do zarzutów stawianych powódce przez pozwaną, że L. B. poświadczyła wiarygodność weksli podpisanych przez P. B. oraz była pomysłodawczynią weksli [...], Sąd Apelacyjny uznał, iż powódka nie udowodniła, aby powyższe okoliczności były zgodne z prawdą. Pozwana w publikacjach, które ukazały się w dniach 22, 23 - 26 i 29 grudnia 2006 r., nie przedstawiła informacji w sposób obiektywny i rzetelny oraz nie podała celu sporządzenia opinii prawnej z dnia 31 sierpnia 2002 r. Nie zwalnia pozwanej od odpowiedzialności fakt, że informacje o poświadczeniu przez powódkę prawdziwości weksla uzyskała od prokuratora prowadzącego postępowanie karne. Staranność dziennikarska wymagała od pozwanej upewnienia się co do tego, w jakich okolicznościach doszło do poświadczenia i podjęcia próby

uzyskania stanowiska powódki na ten temat. Z materiału dowodowego nie wynika także, aby powódka była współautorką pomysłu wystawiania przez posłów [...] weksli *in blanco*. Nie świadczą o tym zeznania J. M. potwierdzone zeznaniami A. L..

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w części oddalającej apelację (pkt II) i zasądzającej koszty postępowania (pkt III). Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 23 i 24 § 1 k.c., art. 5 w związku z art. 24 § 1 i art. 6 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c., art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), art. 54 Konstytucji i art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W związku z podniesionymi w skardze kasacyjnej zarzutami wymaga przede wszystkim wyjaśnienia, czy w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w związku z publikacjami pozwanej zawierającymi informacje o poświadczeniu prawdziwości weksla przez powódkę oraz opracowaniu wspólnie z M. C. koncepcji weksli [...]. Pozwana twierdzi mianowicie, że, po pierwsze, nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powódki oraz, po drugie, powódka nie wykazała, na czym miało polegać naruszenie jej dóbr osobistych. Zgodzić się trzeba, że Sądy orzekające w niniejszej sprawie wspomniały albo ogólnie o naruszeniu dóbr osobistych powódki, albo o naruszeniu jej dobrego imienia. W wyroku uwzględniającym powództwo o naruszenie dóbr osobistych należy wskazać, jakie dobro zostało naruszone. Może to być w szczególności jedno z dóbr przykładowo wymienionych w art. 23 k.c. albo dobro tam niewskazane, ale uznane za dobro osobiste w ustalonym orzecznictwie, zwłaszcza Sądu Najwyższego. Tymczasem „dobre imię” nie tylko nie zostało wymienione w art. 23 k.c., ale w orzecznictwie przyjmuje się, że odnosi się do osób prawnych, a nie osób fizycznych. Niewątpliwie jednak w niniejszej sprawie publikacje pozwanej dotyczące poświadczenia prawdziwości weksla przez powódkę oraz jej udziału w opracowaniu koncepcji weksli [...] doprowadziły do naruszenia czci powódki, zwłaszcza jako osoby wybranej przez Sejm na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Okoliczność ta znajduje pełne potwierdzenie w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym.

Następnie wymaga rozważenia, czy w niniejszej sprawie wspomniane publikacje pozwanej były działaniami bezprawnymi. Zgodnie z art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c., bezprawność się domniemywa. Sprawca naruszenia może zatem uwolnić się od odpowiedzialności, wskazując w szczególności, że jego działanie nie było bezprawne. Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 114), że wykazanie przez dziennikarza, iż przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza. Jeżeli zarzut okaże się nieprawdziwy, dziennikarz zobowiązany jest do jego odwołania. Znaczenie tej uchwały polega m.in. na tym, że sprawca naruszenia (dziennikarz) może przede wszystkim podjąć próbę wykazania, że podane przez niego informacje są prawdziwe. W tym sensie trzeba uznać, że Sąd Apelacyjny trafnie przyjął w niniejszej sprawie, iż to pozwaną obciążał ciężar dowodu prawdziwości opublikowanych przez nią informacji dotyczących powódki. Oczywiście jednak przeprowadzenie przez dziennikarza „dowodu prawdy” nie uchyla jeszcze bezprawności jego działania. W niniejszej sprawie jest to jednak nieistotne, skoro pozwana nie przeprowadziła skutecznie takiego dowodu. Co więcej, ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że jej publikacje dotyczące poświadczenia prawdziwości weksla przez powódkę oraz udziału w opracowaniu koncepcji weksli [...] były nieprawdziwe.

W tej sytuacji należy odwołać się do zdania pierwszej powołanej uchwały Sądu Najwyższego i wskazanych tam okoliczności wyłączających bezprawność. Zgodzić się trzeba z pozwaną, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działała w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Nie można natomiast podzielić jej stanowiska, że dołożyła szczególnej staranności w zakresie zbierania i wykorzystywania informacji prasowych na temat powódki, a w szczególności pozyskała informację z wiarygodnych źródeł, które wskazywała i których wypowiedź autoryzowała, ale także źródeł, których podać z uwagi na tajemnicę dziennikarską podać nie mogła, czyniła ustalenia na podstawie dokumentów z akt konkretnych spraw prowadzonych przez organy wymiaru sprawiedliwości, podejmowała próby kontaktu z powódką w celu uzyskania jej

stanowiska, odwoływała się do powszechnie znanych faktów, niekwestionowanych przy tym w niniejszym postępowaniu przez powódkę, dotyczących okoliczności kontaktów zawodowych powódki i jej współnika z kancelarii z partią [...] RP, a zatem na faktach, których prawdziwość została w niniejszym postępowaniu potwierdzona. To jest tylko i wyłącznie wersja pozwanej nieznajdująca żadnego odzwierciedlenia w dokonanych w niniejszej sprawie ustaleniach faktycznych. Należy zatem uznać, że Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że pozwana nie wykazała się wymaganą od niej starannością dziennikarską przy zbieraniu materiałów dotyczących publikacji o poświadczeniu prawdziwości weksla przez powódkę oraz udziału powódki w opracowaniu koncepcji weksli [...].

W konkluzji należy zatem przyjąć, że podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się nieuzasadnione.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.